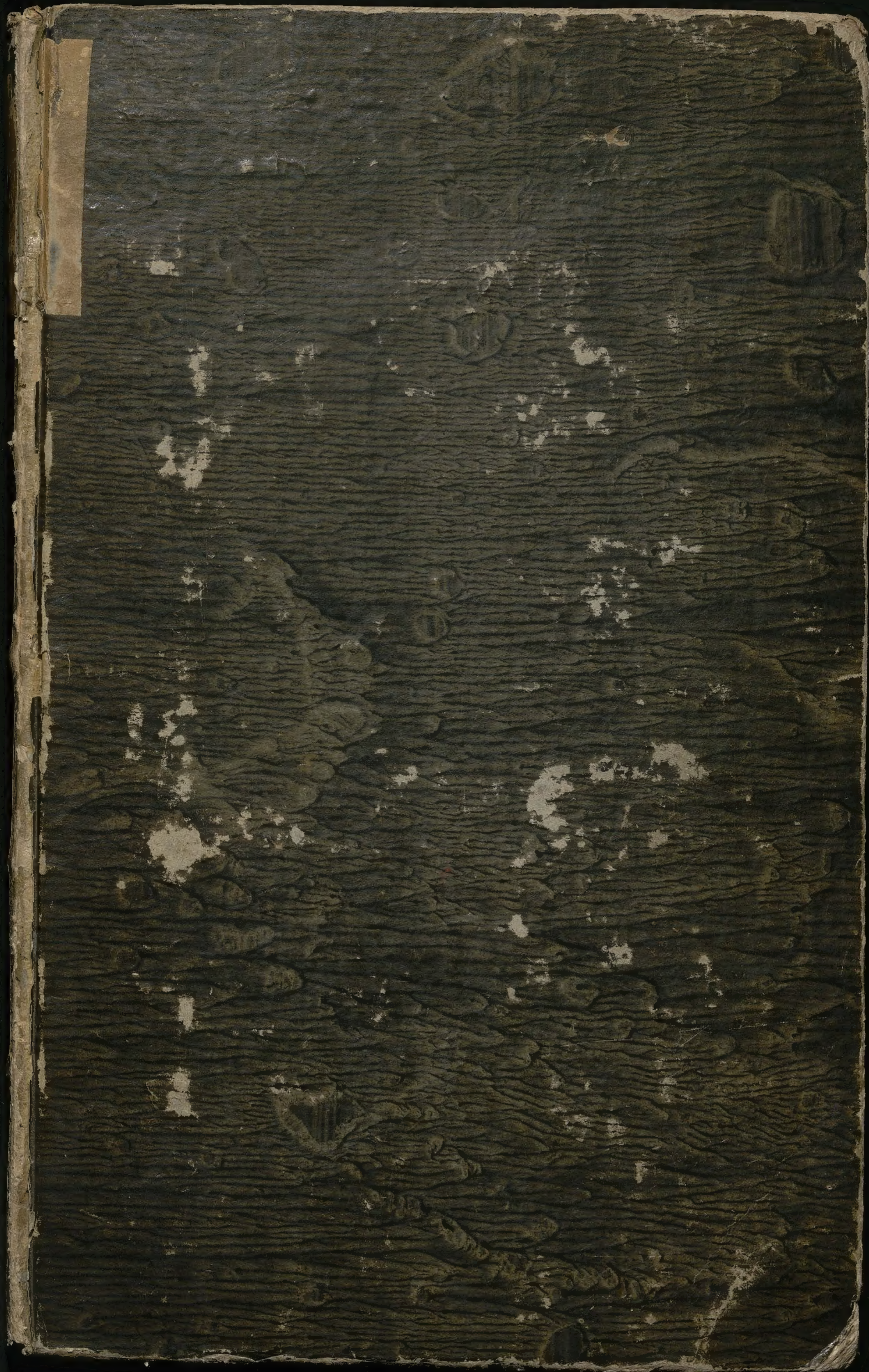



V
B J
C
8957

ZDANIE
EX TURNO IN ORDINE
PODWOYNEGO W KAMIENCU PODOLSKIM
ODPRAWIONEGO SEYMIKU
PRZEZ J. W.
SOKOLNICKIEGO,
Podstolego Poznanskiego
a Posła Kaliskiego
dane.

PO tylu nad Prawo 1768. R. Fol: 117. *tit:* ſpoſob Seymowania, ciągnionych głoſach w ſukienkę Polityki *interlocutorie* obleczonych, rozumiałem, iż niemowiąc, naywidoczniey dowiodę, że znam ſpoſob Seymowania, i dla tego długo przekonywałem umyſł moy, walcząc z ſobą: ty milczyſz, Prawo ſzanuiąc, tylu one depcząc, mowi; ty idzieſz za ſpoſobem Seymowania, tamci od niego odchodząc, zdaią ſię pomimo Prawa, ktorego i na krok odniyść niewolno, ſwoiey woli Panami.

Muſzę iuż więc mowić przynaymniey *ex Turno*, nie dla tego, abym nieznał, że mi Prawo na Rugach milczeć każe; ale żebym w mowieniu bezprawność wſtrzymał.

Przezacni JJO. JJW. Kolledzy, nieformuymy nowey rzeczy, dla ułumienia ſtarey; nierządźmy ſię duchem kollizyi, punktu honoru; nietraćmy poświęconego czaſu Obradom Publicznym na nieſnaſkach.

Ale raczey daymy mieyſce z podwoynych Podolſkich Seymikow tym, ktorzy ſą legalnemi Poſłami, zaſiadania z nami *cum activitate*; a ktorym na tey zbywa, oddalić, a tak odbierze każdy naukę iak ſzanować Prawo.

Niech słowo napisane *in solito Loco* nieprzywięzuie do nas spaczney explikacyi Kościoła Farnego, kiedy w Po-Jezuickim Deputata na Trybunał Koronny obierano, a nikt na Reassumpcyą do Piotrkowa nieprzybył mowiąc, że nielegalny Deputat.

Mieysce zwyczayne iest Kamieniec Podolski, i tak Ja *solitum Locum* tłomaczę; w ktorym zaś Kościele były dopełnione uroczystości, gdzie *primus in ordine*, gdzie Uniwersał J. K. Mci, gdzie Poseł od Krola, gdzie Marszałek z Assessorami przysięgły, gdzie listy w Materyach Zaradzeń o Dobru Publicznym, od pierwszych i czułych Narodu Obywatelow czytane, tam iest prawność, są tam legalni Posłowie, i takowemi iako wszystkiego dopełniaiących ustanawiam u Dominikanow obranych, a Farnych iako *sine primo in ordine*, bez Posła od Krola, bez czytanych listow, do Dobra Publicznego kierowanych, oddalam.

Bronić nielegalnych Induktami, niezgadza się z powagą Posłow. Ich to obowiązkiem było, niech mi daruią ieżeli kogo dotykam, niezgodę, podstępy, przemoc, w Kamieńcu Podolskim zrobioną tłomaczyć; Naszym Prawo powiedziało rozpoznać, głosu niezabierać, i dla tego *circa legem* sposobem Seymowania stawaiąc, zaręczam, iż niebyłbym mowił, będąc sługą Prawa, gdybym tylu poprzedniczemi Głosami tak wczoray iak i dzisiay przez JJO. JJW. Kollegow wprowadzonemi zgorszony niezostał.



w Drukarni P. DUFOUR, Konsyliarza Nadwornego, Drukarza J. K. Mci i Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetow.



